

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI REGULAMINOWEJ,  
SPRAW POSELSKICH  
I IMMUNITETOWYCH  
(NR 73)**  
z dnia 25 czerwca 2025 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 73)

25 czerwca 2025 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Urbaniaka (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

## – dyskusję nad propozycją inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Wioletta Więciorkowska** i **Natalia Kielak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Piotr Chybalski** – wicedyrektor Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji oraz **Michał Gajewski**, **Karina Parśniak** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

### Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam panie i panów posłów, członków Komisji, witam także legislatorów z panem dyr. Chybalskim na czele.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje dyskusję nad propozycją inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Projekt ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej został przekazany Komisji wraz ze skierowaniem projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, druk nr 1150, z prośbą o rozważenie wszczęcia przez Komisję inicjatywy ustawodawczej.

Inicjatywa ustawodawcza, która dzisiaj jest przedmiotem obrad, determinuje podjęcie przez Komisję prac nad wyżej wymienionym projektem uchwały z druku nr 1150. Proces legislacyjny wymaga przestrzegania zasad, dlatego w pierwszej kolejności zajmimy się inicjatywą ustawodawczą, a po uchwaleniu przez Sejm nowelizacji ustawy przystąpimy do rozpatrzenia zmian w regulaminie Sejmu zawartych w druku nr 1150. Bardzo proszę dyr. Piotra Chybalskiego o przedstawienie i wstępne uzasadnienie projektu ustawy.

### Wicedyrektor Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Piotr Chybalski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, przedstawiona propozycja inicjatywy ustawodawczej jest, tak jak pan przewodniczący zauważył, ściśle związana z projektem zmiany regulaminu Sejmu zawartym w druku nr 1150, który został wniesiony przez Prezydium Sejmu 1 kwietnia 2025 r. Zarówno projekt zmiany regulaminowej, jak i niniejsza propozycja inicjatywy ustawodawczej regulują instytucję publicznego przesłuchiwania kandydatów do objęcia różnych funkcji obsadzanych przez Sejm.

Tak jak w uzasadnieniu tej inicjatywy ustawodawczej wskazano, impulsem do zaproponowania wprowadzenia tych zmian są przepisy ustawy z 20 grudnia ubiegłego roku o Radzie Fiskalnej. W tych przepisach znajduje się takie oto rozwiązanie, że kandydatów do Rady Fiskalnej, której członków wybierze Sejm, w procesie obsadzania tych miejsc w Radzie Fiskalnej, obejmuje obowiązek przesłuchania publicznego przez właściwą komisję sejmową. Trzeba to jednoznacznie podkreślić, że projekt zmiany regulaminu z druku nr 1150 jest szerszy i obejmuje możliwość organizacji przesłuchań publicznych kandydatów na wszelkie funkcje, które Sejm obsadza.

Szanowni państwo, Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji zostało na stosunkowo późnym etapie koncepcyjnym włączone w prace analityczne nad wprowadzeniem instytucji przesłuchania publicznego. W wyniku naszych uwag została opracowana niniejsza propozycja inicjatywy ustawodawczej. Zgłosiliśmy bowiem zastrzeżenie, że uregulowanie kwestii przesłuchań publicznych wyłącznie na poziomie regulaminowym jest niewystarczające i trzeba dać ustawowe ramy prawne tej instytucji, choćby zakreślić ramowo krąg podmiotów, które mogą w takich przesłuchaniach uczestniczyć, a także określić kwestie przetwarzania i udostępniania

danych osobowych kandydatów na funkcje czy też osób, które chciałyby w tych przesłuchaniach aktywnie uczestniczyć.

Co do konstrukcji przedłożona państwu propozycja inicjatywy ustawodawczej jest podobna do nowelizacji ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa, którą Sejm przyjął w zeszłym roku w związku ze zmianami mającymi na celu utworzenie nowej instytucji konsultacji społecznych projektów ustaw. To jest ten sam model regulacji. Inicjatywa ustawodawcza ma charakter ramowy, tzn. tu się nie przesądza, w jakich przypadkach i kiedy te przesłuchania publiczne miałyby być przeprowadzane. To jest materia regulaminowa. Natomiast trzeba podkreślić, że w tej propozycji inicjatywy widać ewidentnie model, w jakim przesłuchania miałyby być organizowane, tzn. krąg osób, które mogłyby się zgłosić i uczestniczyć w takich przesłuchaniach w charakterze osób pytających kandydatów, jest szeroki i przedstawia się mniej więcej jak krąg podmiotów, które mogą zgłosić się do wysłuchania publicznego projektów ustaw.

To tyle z mojej strony. Nie odnoszę się do meritum, chciałem państwu naświetlić tylko podstawowe kwestie prawne.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Czy ktoś z państwa mecenasów chciałaby zabrać głos? Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani marszałek Witek.

**Posel Elżbieta Witek (PiS):**

Przepraszam bardzo, ale nie rozumiem, czemu miałyby służyć ta inicjatywa ustawodawcza? Jaki jest powód wprowadzenia takiej inicjatywy? O co chodzi tak naprawdę? Nie wiem, jakie stanowiska obsadzone przez Sejm dotychczas nie łączyły się jednocześnie z przesłuchaniem na właściwej komisji? Czy mógłby pan to zagadnienie przybliżyć, bo dla mnie to jest sprawa nowa. Jeżeli pan mówi, że osoby, które mogłyby brać udział w takim przesłuchaniu, to jest krąg tych samych osób, które biorą udział w wysłuchaniu publicznym, to jak to miałyby wyglądać? Nie bardzo potrafię sobie to wyobrazić. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Bardzo proszę, panie dyrektorze, jeśli pan udźwignie to pytanie.

**Wicedyrektor BEOS Piotr Chybalski:**

Dziękuję. Szanowna pani marszałek, przedstawiam model, nie odnoszę się do mojej oceny tego od strony merytorycznej.

To miałyby tak wyglądać. W przypadku Rady Fiskalnej to będzie oblig, w innych przypadkach już nie. Każda procedura kreacyjna, czyli w sprawie wyboru danej osoby na daną funkcję obsadzaną przez Sejm, mogłaby być uzupełniona o nową instytucję, tzn. publiczne przesłuchanie. Każdy, kto byłby zainteresowany uczestnictwem w takim przesłuchaniu, mógłby się zgłosić w analogicznym trybie jak zgłasza się na wysłuchanie publiczne i potem pojawić się na komisji i zadać pytania danemu kandydatowi.

Ta ustawa przede wszystkim kreuje zakres tego prawa, czyli kto może uczestniczyć, i również określa sposób przetwarzania przez Kancelarię Sejmu danych osobowych zarówno kandydatów na dane funkcje, jak i osób, które miałyby być obecne na takich przesłuchaniach publicznych. Stąd jest to pewna nowość.

Jak mówię, ja pełnię tu wyłącznie rolę usługową, tzn. nie oceniam meritum, czy wprowadzenie takiej instytucji w tym kształcie jest zasadne, czy nie. Zwracam tylko uwagę, że w przypadku nowego organu – Rady Fiskalnej pojawił się taki wymóg bardzo lakonicznie sformułowany, ale ustawowy, aby obsadzaniu członków Rady towarzyszyło publiczne przesłuchiwanie kandydatów. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Pani marszałek jest usatysfakcjonowana odpowiedzią?

**Posel Elżbieta Witek (PiS):**

Ja rozumiem pana, jest pan w trudnej sytuacji, bo z tego co słyszę, ustawa to jest zupełnie co innego i będzie merytorycznie procedowana w innej komisji i na sali plenarnej. Natomiast po jej przyjęciu my będziemy dyskutować na Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Trochę to dziwna konstrukcja. Nie bardzo potrafię sobie wyobrazić,

panie przewodniczący, wysłuchania kandydata na jakąkolwiek funkcję, prezesa IPN, ambadora czy kogokolwiek innego, w formie wysłuchania publicznego. To będzie wyglądało, z tego co pan mówi, tak jak wysłuchanie publiczne. To jest dla mnie coś kuriozalnego, naprawdę, ale rozumiem, że nie o tym rozmawiamy dzisiaj na naszej Komisji, tylko pan niejako sygnalizuje, że po przyjęciu – tak zrozumiałam – że najpierw ustawa, a potem będziemy się zastanawiali, ale jak usłyszałam zakres działania i jak to ma wyglądać, to naprawdę czarno to widzę. Ale dziękuję za wyjaśnienia, to mi rozjaśniło w głowie, już wiem, że myślałam właściwie. Pan to tylko potwierdził. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Jeśli można słowo, żeby uporządkować. Ustawę o Radzie Fiskalnej Sejm RP przyjął, Senat przyjął z drobnymi poprawkami, Prezydent podpisał i ona obowiązuje. Od 1 stycznia, o ile dobrze pamiętam, Rada Fiskalna powinna w Polsce zacząć funkcjonować. W tejże ustawie są zapisy dotyczące tego, że kandydaci, którzy będą wybierani przez Sejm, powinni podlegać przesłuchaniu publicznemu. Koniec, kropka.

Teraz pojawiło się, że trzeba to unormować. Po przedstawieniu projektu zmian w regulaminie Sejmu prawnicy doszli do tego, pan dyrektor o tym wspomniał, uznali, że oprócz zmian w regulaminie trzeba mieć podstawy ustawowe do tego. I w tej chwili mamy na tapecie projekt ustawy, która miałaby to regulować. To ma być inicjatywa nasza, komisyjna, Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. To jest te półtorej strony A4, które mamy przyjąć.

Rzeczywiście, ja się z panią marszałek zgadzam, mam wrażenie, że ktoś się amerykańskich filmów naoglądał, ale nie do końca zauważył szczegóły. My mamy komisyjne doświadczenie w Komisji regulaminowej z przesłuchania kandydatów do Państwowej Komisji Wyborczej z początku tej kadencji, wtedy to się pierwszy raz odbyło. Nie wiem, czy państwo pamiętacie, trochę zabrakło czasu – po prawie półdniowym posiedzeniu – żeby członkowie Komisji zadawali pytania. Tak goście zajęli, mówiąc grzecznie, ten czas. Może tyle.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać w tej sprawie głos? Bardzo proszę.

**Posel Elzbieta Witek (PiS):**

To w takim razie zrozumieliśmy się już całkiem, że ja jestem przeciwna temu, żebyśmy się taką inicjatywą ustawodawczą zajmowali. Chyba temu to spotkanie dzisiejsze ma służyć – czy podejmujemy taką inicjatywę, czy nie. Ja zdecydowanie jestem przeciwna. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Jesteśmy w dość trudnej sytuacji, pani marszałek, bowiem zapisy ustawy o Radzie Fiskalnej zobowiązują Sejm, żeby przed wyborem kandydatów na członków Rady Fiskalnej tych kandydatów wysłuchać w publicznym przesłuchaniu. To jest protokołowane, tam jeszcze parę innych zmian powinno zejść w tamtej ustawie. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Proponuję, aby dyskusja odbyła się nad poszczególnymi jednostkami redakcyjnymi. Czy są uwagi do art. 20a w art. 1? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 20b w art. 1? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 20c w art. 1? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 20d w art. 1? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 20e w art. 1? Nie widzę.

Jeśli państwo pozwolą, jeden drobny błąd. Chciałem zadać pytanie dotyczące art. 20b w art. 1 pkt 2 i 3. Czy jest konieczne, żeby w tej ustawie już dokładnie definiować, na czym polega publiczne przesłuchanie, czy można to odesłać do regulaminu Sejmu, gdzie się to dokładnie określi i ten dylemat, o którym mówił pan dyr. Chybalski, że tak naprawdę w tej chwili mamy taki stan, że tylko ustawa o Radzie Fiskalnej nas zmusza do tego, żeby przesłuchanie publiczne kandydatów do tej Rady zrobić, żeby pozostawić nadal Sejmowi decyzję o tym, w jaki sposób przesłuchiwać w innych przypadkach? Albo np. w takich ciekawych przypadkach, gdy Sejm wybiera tylko część danego organu, a inne osoby w tym organie są wybierane przez Senat, prezydenta czy jeszcze inne instytucje.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Tak jak dyrektor Chybalski powiedział, jakkolwiek ustawa ma ramowy charakter i ogranicza się do stworzenia pewnych ram normatywnych dotyczących tej nowej instytucji, tj. publicznego przesłuchiwanie kandydatów, to wydaje się, że tworząc takie ramy, trzeba przewidzieć w tym zakresie także istotne elementy nowej instytucji, tj. zakotwiczyć ją w ustawie. Te nowe elementy to przede wszystkim gwarancje, określenie katalogu podmiotowego, czyli podmiotów, które mogą brać udział w takim przesłuchaniu i próba zdefiniowania tego, jak to przesłuchanie ma wyglądać. Z takiego modelowego punktu widzenia te elementy powinny być, w naszej ocenie, zawarte w ustawie.

Jak wynika z ust. 4, szczegółowe zasady samego przeprowadzania czy organizowania, jak wskazuje ustawa, przesłuchania mogą być określone w regulaminie. Natomiast na te elementy patrzemy jako na pewien rdzeń tej instytucji, dlatego powinno to być określone w ustawie. Jak mówił dyrektor Chybalski, jest to model wzorowany na instytucji konsultacji publicznych i tam również te elementy definiujące, co należy rozumieć przez konsultacje oraz kto może brać udział w konsultacjach, zostały określone na poziomie ustawowym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł Lenartowicz, bardzo proszę.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Wysłuchując tych wątpliwości, pomyślałam sobie, że być może warto byłoby się pokusić o odroczenie procedowania w tej chwili tego projektu do czasu wyjaśnienia wątpliwości co do realizacji tej ustawy o Radzie Fiskalnej i relacji z tą propozycją ustawową i regulaminem.

Myślę, że jednak mimo wszystko możemy sobie jakiś dysfunkcyjny koszmarek zafundować, a być może autorom ustawy o Radzie Fiskalnej w ogóle nie o to chodziło, bo inaczej definiowali kwestię publicznego wysłuchania. Spróbujmy, może propozycja odłożenia tej debaty i zasięgnięcia pogłębionych opinii w tej sprawie zaspokoiliby nasze wątpliwości.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby... Moje wątpliwości ciągną się nadal. Czy te pkt 2 i 3, szczególnie 3, który wyraźnie mówi, że każdy może być uczestnikiem tego przesłuchania... Ale nigdzie nie jest powiedziane, że przesłuchanie jest przez komisję sejmową. Będziemy robili przesłuchanie przez Sejm? Rozumiem, że zakotwiczenie regulaminu powinno być w ustawie, ale czy powinno być tak daleko, że w tej chwili definiujemy, że każdy podmiot, który zgłosi chęć udziału w przesłuchaniu... Nie wiem, co z tym zrobić.

Pani marszałek, bardzo proszę.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Naprawdę, te głosy, także pani poseł przed chwilą, pokrywają się. Mamy wątpliwości. Być może ustawodawca – choć nie przypominam sobie całej ustawy o Radzie Fiskalnej – tak właśnie ją zaprojektował, że tam właśnie ma być to wysłuchanie publiczne z jakichś powodów, nie wiem. Naprawdę stworzymy coś, co będzie utrudnieniem, a nie ułatwieniem. Proszę sobie wyobrazić... wiemy, jak wygląda wysłuchanie na komisji właściwej do tego, żeby przesłuchać kogoś, kto jest kandydatem na jakieś ważne stanowisko, gdzie Sejm dokonuje wyboru. Wysłuchanie publiczne, na które każdy może przyjść? To będzie koszmar, naprawdę to będzie koszmar.

Panie przewodniczący, to ma być inicjatywa komisyjna? To nie jest inicjatywa komisyjna, bo nikomu z nas do głowy by to nie przyszło, więc pytanie, czyja to jest inicjatywa? Czemu miała służyć? To moje pytanie na początek. Bądźmy racjonalni, nie stwarzajmy czegoś, co już jest w zarodku czymś tak kuriozalnym, że nie potrafię sobie wyobrazić, jak by to miało wyglądać w praktyce. Na komisje sejmowe mogą być zapraszani przez przewodniczącego goście z zewnątrz, być może zainteresowani zadaniem pytania temu kandydatowi, który właśnie jest opiniowany na jakiś ważny urząd, który jest wybierany przez Sejm. To można w ten sposób załatwić, ale nie żeby robić z każdej takiej sytuacji wysłuchanie publiczne. A jak się zgłosi 2 tysiące ludzi i każdy będzie chciał zabrać głos, zadać pytanie, przecież my się zakorkujemy. I my to mamy organizować jako Sejm? Kancelaria Sejmu? Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych? Zaczynamy się poruszać w oparach absurdu.

Proszę, panie przewodniczący, wzmacniając ten głos, nie rozpatrujmy tego dzisiaj, bo mamy wątpliwości. Nie ma tutaj entuzjazmu, nie jest to nasza inicjatywa. Gdyby to była

inicjatywa kogoś z posłów Komisji, kto wpadłby na taki pomysł, to łatwiej byłoby nam dyskutować, ale to nie jest nasza inicjatywa, dlatego mamy to realizować, kiedy widzimy – a mamy już doświadczenie pracy w tej Komisji – że to jest po prostu bubel i to jest bubel, który może nie tylko wywołać małe szkody, ale to może nas ośmieszyć, zablokować prace Sejmu, komisji. Naprawdę nie robmy tego.

Przyłączam się do tego, żeby zakończyć na tym, żeby nie rozpatrywać tego projektu, tylko zapytać inicjatora tej inicjatywy, czemu to ma służyć, jak to ma wyglądać? Jednocześnie, jeśli chodzi o tę Radę Fiskalną, być może ustawodawca chciał właśnie tam, czy też inicjator tego pomysłu chciał, żeby tak to wyglądało z różnych powodów. To zostawmy to i nie ruszajmy pozostałych funkcji, które są wybierane przez Sejm. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo. Żeby wyjaśnić to od strony formalnej, po pierwsze Sejm przyjął ustawę o Radzie Fiskalnej, gdzie zapisy dotyczące przesłuchania publicznego kandydatów do Rady Fiskalnej są. W związku z tym pani wicemarszałek Sejmu, pani poseł Monika Wielichowska 2 kwietnia skierowała do nas pismo w sprawie zmiany regulaminu Sejmu RP, druk nr 1150, o którym mówimy. Tu jest ważne sformułowanie, ostatni akapit tego pisma: „Jednocześnie przekazuję w załączeniu projekt ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej z prośbą o rozważenie wszczęcia inicjatywy ustawodawczej, która wyznacza zasadnicze ramy normatywne w przedmiotowym zakresie. Z poważaniem Monika Wielichowska, wicemarszałek Sejmu”. To od strony formalnej. Jest tak, że ta inicjatywa wychodzi z mgły. Sejm przyjął ustawę o Radzie Fiskalnej, zrobił się kłopot, Prezydium Sejmu próbuje ten kłopot, co tu dużo mówić, rozwiązać naszymi rękami.

Panie mecenasie, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jedną rzecz chciałem wyjaśnić. Wskazywałem, że te elementy powinny być zawarte w ustawie, natomiast jednocześnie chcę powiedzieć, że to, w jaki sposób zostanie określony ten krąg podmiotowy, to jest inna kwestia. Tu przyjęto takie rozwiązanie. Można sobie wyobrazić, że pojęcie publicznego przesłuchania kandydatów zostanie zdefiniowane w inny sposób zarówno pod kątem podmiotowym, jak i przedmiotowym. To tylko tyle gwoździ wyjaśnienia. Z punktu widzenia konstrukcji to powinny być elementy określone na poziomie ustawy, natomiast w jaki sposób to się określi, to już jest inna sprawa. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Pani poseł Lenartowicz, proszę.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Nawiązuję do tego, bo to jest kluczowe, co pan mecenas w tej chwili powiedział. Jeśli nie mamy tu zdefiniowanego wprost w ustawie tego konkretnego wysłuchania w tej konkretnej sprawie, tylko nazwano je publicznym, to można zdefiniować to w ten sposób, że takie wysłuchanie jest przed komisją, np. Komisją Regulaminową, Spraw Poselskich i Immunitetowych albo Komisją Finansów Publicznych, oczywiście ono jest transmitowane i dostępne na żywo, i to będzie wysłuchanie publiczne, bo ta ustawa nie mówi o konsultacjach publicznych, tylko o wysłuchaniu, a nie zadawaniu pytań publicznie. Prawda? Publiczne wysłuchanie jest publicznym wysłuchaniem, jak jest transmitowane. Tak bym sobie to wyobrażała, ale być może, rzeczywiście, rozwiązaniem byłoby zawieszenie tego naszego dzisiejszego procedowania celem zasięgnięcia pogłębionych opinii co do definicji, jak autorzy ustawy rozumieli wysłuchanie publiczne.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Bardzo proszę, pani marszałek.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Mnie zainteresowało co innego, co powiedział pan mecenas. Czyli my musimy się tym zająć, my musimy wypracować tę ustawę i my musimy ją przygotować. Pani marszałek Wielichowska przysłała nam tutaj coś, stanowisko Prezydium Sejmu, a powiedziała: a teraz niech Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych przygotuje projekt ustawy. A ja jestem przeciwna temu, dlatego, że ten temat jest dyskusyjny i wnoszę, żeby nie podejmować inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie.

Natomiast, jeżeli jest problem jakiś z Radą Fiskalną, to może trzeba tam znowelizować przepisy, a nie wywracać do góry nogami wszystko, co w regulaminie jest dawno ustalone i ma się dobrze.

Pani poseł, to że coś jest transmitowane przez media... media cały czas coś transmitują i to nie jest traktowane jako przesłuchanie publiczne, bo przesłuchanie publiczne wiąże się też z możliwością zadawania pytań, a nie tylko słuchania. Tak jest przy wysłuchaniu publicznym. Musimy tutaj zająć się przygotowaniem projektu ustawy, który potem byłby przez nas przekazany, procedowany, a ja jestem przeciwna podejmowaniu inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Rozumiem, pani zaproponowała podjęcie inicjatywy zmieniającej ustawę o Radzie Fiskalnej. Pewnie musiałoby to podlegać pewnym konsultacjom politycznym. Czy jest taka wola? Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji?

Zapytam jeszcze formalnie, czy są uwagi do art. 2? Do art. 3? Do uzasadnienia projektu? Rozumiem, że cała ta dyskusja się odbyła. W związku z tym zamykam dyskusję. Proponuję w takim razie, żeby dzisiaj zakończyć posiedzenie Komisji i wrócić do tematu. Spróbujemy... Jutro mamy posiedzenie Komisji o godzinie 11.00 – wybór stałego eksperta Komisji, więc albo jutro o 11.00, albo spróbujemy znaleźć inny termin na posiedzenie Komisji, a tzw. międzyczas wykorzystać do konsultacji. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę. Dobrze, w takim razie stwierdzam, że wrócimy do tematu, a dziś zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu serdecznie.